Rok 1930. Zeszyt 31.

WALKA Z BOLSZEWIZMEM

MIESIĘCZNIK BEZPARTYJNY I NIEZALEŻNY
POŚWIĘCONY OBRONIE POLSKI
PRZED BOLSZEWICKO-KOMUNISTYCZNYM NAJAZDEM.

Nakaz dziesięciolecia.

Agentury bolszewickie w Polsce.

Armja Sowiecka.

Cena zeszytu 1 złoty.

TREŚĆ ZESZYTU:

Walka z bolszewizmem jest pismem, reprezentującem poglądy i działalność Centralnego Biura Porozumienia Organizacyj, współdziałających w zwalczaniu komunizmu.

Adres: Warszawa, Widok Nr. 5.

tel. 342-30.

I. Nakaz dziesięciolecia.

Polska nie z narodem rosyjskim, ale z bolszewizmem wojnę prowadzi.

Z rozkazu Wodza Naczelnego do Armji z dnia 24-go czerwca 1920 r.

W roku bieżącym święciliśmy dziesięciolecie zwycięstwa oręża polskiego nad czerwonemi hordami bolszewików.

Wszyscy pamiętamy chwile śmiertelnego niebezpieczeństwa, gdy pod Warszawą ważyły się losy Państwa i Narodu Polskiego.

I jeśli wspaniałe zwycięstwo nad barbarzyńskim wrogiem legenda historyczna nazwała „Cudem nad Wisłą", to trzeba stwierdzić, że był to przedewszystkiem *cud zjednoczenia* całego narodu, wszystkich stanów, wszystkich obozów politycznych—w jedną potężną wolę obrony Ojczyzny.

Historja wykazuje, że zwyciężaliśmy zawsze, ilekroć cały naród zgodnie i karnie stawał do walki z wrogiem. Zwyciężali wrogowie, gdy dzieliły i osłabiały nas swary wewnętrzne i intrygi, rozbijające siły narodu.

W sierpniu 1920 roku Rzeczpospolitę obronili swoją piersią i krwią młodzi i starzy, biedni i bogaci, inteligenci i robotnicy, obszarnicy i chłopi, profesorowie uniwersytetu i Antki warszawskie, Felki krakowskie i batiary lwowskie...

Znikły wszelkie różnice społeczne, wszyscy zrozumieli, ze bolszewizm jest zagładą dla wszystkich nas, wrogiem wszystkiego co polskie.

Dlatego też zwycięstwo nad bolszewizmem w roku 1920 stało się materjalną i duchową własnością wszystkich warstw narodu, sięgając wdół do jaknajszerszych mas ludności.

Dorobkiem duchowym roku 1920 tłomaczy się fakt dużej odporności naszego ludu na bolszewickie hasła i bolszewicką propagandę wywrotową. I dobrze czynią ci, którzy „Cud nad Wisłą" przypominają, uroczyście obchodzą, rozpamiętują, biją medale pamiątkowe, piszą artykuły i broszury. Bowiem przypominanie tej wielkiej bitwy umacnia i przedłuża duchowe działanie zwycięstwa z roku 1920.

Nie należy wszakże łudzić się, że zwycięstwem nad Wisłą zlikwidowaliśmy raz na zawsze zakusy czerwonego imperjalizmu na Polskę.

Pokój zawarty w Rydze jest pokojem zbrojnym. Warunki traktatu ryskiego, dobrowolnie podpisane przez bolszewików, zostały przez nich wykonane tylko w tych punktach, których wykonanie moglibyśmy wymusić siłą, a od wykonania wszystkich innych postanowień bolszewicy uchylają się systematycznie [1]). Równocześnie, przy pomocy Niemiec, bolszewicy

[1]) Patrz zeszyt 21-ty, artykuł: *Wykonanie Traktatu Ryskiego.*

intensywnie reorganizują swoją armję, zbroją, powiększają — i wyczekują dogodnej chwili, aby móc na Polskę napaść, może nawet razem z Niemcami [1]).

Na tem jednak nie kończą się wojenne plany bolszewików.

Po przegranej wojnie militarnej, przygotowując się do nowej wojny, wytężają oni wszystkie siły, aby Polskę zniszczyć od wewnątrz drogą „proletarjackiej rewolucji". Partja komunistyczna w Polsce i jej tajne lub jawne filje, jest niczem innem, jak ekspozyturą czerwonej armji. I aczkolwiek naród polski wykazał dotąd wielką odporność na rozkładowe działanie bolszewizmu, to jednak trzeba stwierdzić, że w ciągu lat dziesięciu wpływy bolszewickie na masy ludowe w Polsce wzrosły, że komunistyczna organizacja wywrotowa rozbudowała się i udoskonaliła, że dla szeregu młodych pokoleń rok 1920-ty jest dalekiem echem nieznanej, nieprzeżytej przez nich przeszłości, wreszcie, że obecna sytuacja wewnętrzna naszego państwa pod wielu względami sprzyja propagandzie wywrotowej.

Polska przeżywa dziś ciężki kryzys polityczny i kryzys gospodarczy, które pogłębiają niezadowolenie mas i są umiejętnie przez agentów bolszewickich wykorzystywane.

Sytuacja w roku 1920 na całym świecie i w Polsce była inna, niż w roku 1930-ym. Bolszewicy tak tę sytuację oceniają:

„Z punktu widzenia rozwoju ruchu rewolucyjnego, teraz sytuacja jest bardziej sprzyjająca. Obecnie mamy światowy kryzys gospodarczy, ogarniający świat kapitalistyczny i kolonjalny i wszystkie kontynenty... Mamy teraz wszędzie nastrój rewolucyjny. Wtedy (w 1920 r.) partje komunistyczne były jeszcze słabe, gdy obecnie, po dziesięciu latach, mamy poważny rozwój komunistycznych organizacyj i rewolucyjnych związków zawodowych na całym świecie"...[2])

Jeśli się głębiej zastanowimy nad cytowaną opinją bolszewików, to przyznamy jej pewną dozę słuszności, zarówno w stosunku do całego świata, jak i do Polski. Winniśmy przytem pamiętać, że oficjalna polityka sowiecka idzie po linji odwlekania konfliktu zbrojnego z państwami cywilizowanemi dotąd, aż państwa te nie zostaną wewnętrznie osłabione przez komunistyczną propagandę, lub też dopóki nie zaczną one wojować między sobą.

W tym stanie rzeczy rozpamiętywanie „Cudu nad Wisłą" w roku 1920 nakłada na nas obowiązek realnego patrzenia na dalszy rozwój wypadków.

---

[1]) Patrz zeszyt 16-ty, artykuł: *Niemcy i S.S.S.R. przeciwko Polsce.*
[2]) A. Łozowskij: *Diesiat' let Profinterna.* Str. 41. Moskwa 1930. (Stronice 3 i 4).

BACZNOŚĆ!

Prowincję objeżdżają agenci, zbierający składki na akcję antykomunistyczną i występujący w imieniu *Towarzystwa „Walka z Bolszewizmem"*. Podajemy do publicznej wiadomości, że miesięcznik *„Walka z bolszewizmem"*, czwarty rok pełniący swą służbę i będący organem *„Centralnego Biura Porozumienia Organizacyj współdziałających w zwalczaniu komunizmu"* — nic wspólnego z wspomnianem *„Towarzystwem"* niema. Przeciwko osobom, podszywającym się pod prawnie zgłoszoną nazwę miesięcznika *„Walka z bolszewizmem"*, wystąpimy na drogę sądową.

Redakcja i Administracja Miesięcznika *„Walka z bolszewizmem"* Warszawa, Widok 5 m. 1, tel. 342-30

ERRATA.

W zeszycie 31-ym *Walki z bolszewizmem* wobec niedopatrzenia korektora wkradły się błędy, które niniejszem prostujemy:

Stronica 172, wiersz 9-ty od góry, winno być:

3. Energiczne *werbowanie nowych członków* do partji komunistycznej, gdyż rozwój K.P.P. nie posuwa się dostatecznie szybko.

Stronica 175, wiersz 28-my od góry, winno być:

1° partja komunistyczna nawołuje masy do związków, na czele których stoją socjaliści, lecz nie pod hasłem opanowania organizacji związkowej (co było głoszone przed styczniem 1929 r.), a pod hasłem wzmocnienia „lewicy związkowej" jako samodzielnej rewolucyjnej siły, kierującej walkami proletarjatu;

Stronica 181, wiersz 12-ty od góry, winno być:

Mylnym jest pogląd, że wpływy komunistyczne w Polsce opierają się wyłącznie na sowieckich pieniądzach.

Stronica 180, tablica statystyczna, została błędnie złożona, przeto podajemy ją całą poprawioną. Tablicę poniższą należy wyciąć i nakleić na stronicy 180-tej.

Województwo	Ilość aresztowanych	W tem żydów	
		ilość	procent
1. M. st. Warszawa	772	430	56%
2. Warszawskie	141	100	71 „
3. Łódzkie	415	226	54 „
4. Kieleckie	660	331	50 „
5. Lubelskie	339	204	60 „
6. Białostockie	196	99	51 „
7. Krakowskie	244	105	43 „
8. Lwowskie	243	57	23 „
9. Tarnopolskie	41	9	22 „
10. Stanisławowskie	74	16	22 „
11. Poznańskie	20	5	25 „
12. Pomorskie	7	—	—
13. Wołyńskie	215	45	21 „
14. Poleskie	113	55	48 „
15. Nowogródzkie	135	31	23 „
16. Wileńskie	141	38	26 „
17. Śląskie	45	14	31 „
Cała Rzeczpospolita	3.801	1.765	46,43%

A dalszy rozwój wypadków i ich analiza poucza nas o konieczności konsolidowania i pomnażania sił narodu, rozbijania zakusów agentów bolszewickich i stałego czuwania, aby posunięcia wroga nie zaskoczyły nas nieprzygotowanymi.

Roboty wywrotowej wyłącznie metodami policyjnemi zniszczyć się całkowicie nie da. Aresztowania i wyroki sądowe skutecznie rozbijają organizacje bolszewickie — na pewien czas. Jednak wkrótce czerwona Moskwa śle nowych agentów i nowe pieniądze. Aby akcja ich nie zyskiwała nowych zwolenników, trzeba pracować nad usunięciem niedomagań politycznych, gospodarczych i społecznych, gdyż kryzys zaufania do rządu, nędza materjalna i braki życia społecznego, a zwłaszcza nierozwiązanie zagadnienia robotniczego — są sprzymierzeńcami bolszewizmu.

Chcąc te wielkie zadania wypełnić, trzeba doprowadzić do zgodnego zjednoczenia wszystkich sił w narodzie.

I to jest najważniejszy nakaz roku 1920-go.

Henryk Glass.

II. Agentury bolszewickie w Polsce.

W roku dziesięciolecia zwycięstwa nad nawałą bolszewicką należy nietylko rozpamiętywać podniosłe chwile jedności narodowej i bohaterstwa Armji Polskiej, lecz również godzi się zrobić przegląd agentur bolszewickich w Polsce, tych agentur, które uporczywie zakłada u nas i finansuje bolszewicka Moskwa, pragnąca po przegranej militarnej rozsadzić nas od wewnątrz metodą „proletarjackiej rewolucji".

Bowiem czerwony imperjalizm dotąd będzie nam zagrażać, dopóki będzie miał na swoich usługach p a ń s t w o, liczące 140 miljonów eksploatowanej ludności, na obszarze obejmującym szóstą część ziemi całej kuli ziemskiej.

W opisie bolszewickich organizacyj rozkładowych w Polsce posługiwać się będziemy przedewszystkiem oryginalnemi bolszewickiemi dokumentami, jak również wydawnictwami partji komunistycznej, uzupełniając je oceną opartą na kilkoletnich studjach i badaniach.

1. *Cele komunizmu.*

Cele komunizmu ogłoszone zostały publicznie w sowieckiem wydawnictwie państwowem w roku 1928-ym [1]). Cele te

---

[1]) *Projekt programmy Kommunisticzeskago Internacjonała.* Priniat programmnoj komissiej I. K. K. I. 25 maja 1928 goda. — Str. 88. — Gosudarstwiennoje Izdatielstwo. — Moskwa, Leningrad 1928. — (Obszerne wyjątki z tego programu ogłosiliśmy w zeszycie 17-tym. Red.).

w odniesieniu do Polski streszczają się w opanowaniu władzy przez bolszewickich agentów, wymordowaniu przeciwników komunizmu, skonfiskowaniu wszelkiej własności na rzecz „proletarjackiej republiki", a właściwie na rzecz dyktatury grupy bolszewików stojących na czele „proletarjackiej rewolucji", a wreszcie — w przyłączeniu podbitej metodą rewolucji Polski do „Związku Sowieckich Socjalistycznych Republik", t. j. do S. S. S. R., i w zakuciu narodu polskiego w jarzmo bolszewickiej niewoli.

Dla orjentacji czytelnika cytujemy kilka ustępów z przytoczonego urzędowego wydawnictwa sowieckiego:

...„Rewolucja proletarjacka oznacza wtargnięcie *gwałtu* w dziedzinę stosunków materjalnych"... (str. 38).

...„Zawojowanie władzy przez proletarjat nie jest pokojowem „zdobyciem" gotowej burżuazyjnej maszyny państwowej przez uzyskanie większości w parlamencie. Zawojowanie władzy przez proletarjat jest obaleniem za pomocą *gwałtu* władzy burżuazyjnej, zniszczeniem kapitalistycznego aparatu państwowego (armji burżuazyjnej, policji, biurokratycznej hierarchji, sądów, parlamentu i t. d.), oraz zastąpieniem jej przez nowe organy proletarjackiej władzy, będącej przedewszystkiem narzędziem zgniecenia eksploatatorów"... (str. 41).

...„Państwo sowieckiego typu... pozbawia politycznych praw wszystkich swoich wrogów klasowych"... (str. 41).

...„Państwo sowieckie... jest państwem uzbrojonego proletarjatu"... (str. 43).

Gdybyśmy nawet nie mieli przed sobą odstraszającego krwawego przykładu Rosji sowieckiej, to wystarczyłyby powyższe cytaty, aby zrozumieć, że mamy do czynienia z potwornym czerwonym imperjalizmem, ukrywającym pod szumnemi komunistycznemi hasłami żądzę podboju i wyniszczenia wszystkiego, co mu jest przeciwne. Nie należy się nigdy dać łudzić komunistyczną frazeologją o „burżujach, kontrrewolucjonistach, eksploatatorach" i t. p., gdyż temi tytułami częstują komuniści w s z y s t k i c h l u d z i, którzy są przeciwnikami komunizmu. I tak np. najbiedniejszy robotnik, który nie chce iść pod krwawą dyktaturę wyzyskiwaczy komunistycznych, będzie zawsze przez nich nazywany „kontrrewolucjonistą" i jednostką „zarażoną burżuazyjną ideologją". Jeśli zaś chodzi o tytuł „eksploatatorów", to ten przedewszystkiem należy się partji komunistycznej i Kominternowi, gdyż nikt nigdy robotników i chłopów tak nie eksploatował, grabił i mordował, jak właśnie rząd komunistyczny w Rosji [1]).

---

[1]) Dokumenty w tej sprawie podają roczniki *Walki z bolszewizmem* w dziale: „W Rosji sowieckiej". (Red.).

2. *Komunistyczna partja w Polsce.*

Pod powyższym tytułem znajdujemy w oficjalnym sowieckim *Kalendarzu komunisty na rok 1930-ty* [1]) na str. 689-tej ciekawy ustęp, który podajemy w dosłownym przekładzie:

..."Komunistyczna partja w Polsce została zorganizowana w grudniu 1918 r., a w styczniu 1919 r. została uznana za nielegalną. Choć jest ilościowo niewielką (około 8.000 członków), partja utrzymuje jednak ścisły kontakt z masami i odgrywa wielką rewolucyjną rolę, jednocząc w swych szeregach najbardziej uświadomioną, zahartowaną w walkach awangardę polskiego proletarjatu, mając wpływy wśród pracowników folwarcznych, biednego i średnio zamożnego chłopstwa.

..."Centralny organ — *Czerwony Sztandar* i teoretyczne pismo *Nowy Przegląd* wydawane są nielegalnie w Warszawie. Partja wydaje również następujące nielegalne wydawnictwa: *Chłopska gromada*, organ kolejowców — *Czerwony sygnał*, żydowski — *Cum kampf* itd. Sejmowa frakcja poselska składa się z 7-miu posłów z *Sypułą* i *Bitnerem* na czele. Dwuch członków frakcji *Sochacki* i *Baczyński* zostali wydani przez Sejm władzom sądowym.

..."W skład kompartji Polski wchodzą: *Kompartja Zachodniej Ukrainy* i *Kompartja Zachodniej Białorusi* [2]), które jednoczą pod swoim wpływem proletarjat przemysłowych ośrodków i biedne masy wiejskie. Centralny organ K. P. Z. U. wychodzi nielegalnie we Lwowie p. t. *Nasza Prawda*. Centralny organ K. P. Z. B. wychodzi w Wilnie p. t. *Bolszewik*.

..."*P. P. S - Lewica* (legalna) z *Andrzejem Czumą* na czele. Centralny organ *Robociarz* wychodzi w Krakowie legalnie. Organizuje rewolucyjne sfery robotnicze w ośrodkach przemysłowych. Wysuwa hasło walki o robotniczo - chłopskie rządy, walki przeciwko socjal - faszystom z P. P. S. — Główne oparcie ma w Galicji, w województwie Poznańskiem i w głównych ośrodkach przemysłowych centralnej Polski.

..."*Niezależna partja chłopska* z Sylwestrem Wojewódzkim na czele. Centralny organ — *Niezależny chłop*, zlikwidowany przez władze.

..."*Chłopska partja "Samopomoc"* powstała bezpośrednio przed wyborami do Sejmu. Główną bazą jest południe centralnej Polski i Galicji. W ostatnich czasach rozpowszechnia swą działalność i na pozostałe części Polski. Centralny organ—*Samopomoc*.

..."W Zachodniej Ukrainie *"Selrob"* (*Jedność*) z Durdełło i Walnickim na czele. Centralny organ — *Selrob*. Partja ta powstała w czasie walki z Selrob-Prawicą, który utrzymał stanowisko socjal-ugodowe. Selrob-Jedność wysuwa hasło walki o robotniczo-chłopską władzę i o uwolnienie Zachodniej Ukrainy od jarzma okupacji kapitalistów i polskich właścicieli ziemskich.

.. *"Hromada"* w Zachodniej Białorusi pracuje w ramach nielegalnych, zlikwidowyna przez faszystowskie rządy. Cieszy się wielką popularnością i wpływami wśród szerokich mas wiejskiej biedoty. Poselska frakcja i najczynniejsi członkowie "Hromady" z posłami *Taraszkiewiczem* i *Miotłą* na czele zasądzeni są na wieloletnie ciężkie więzienie i znajdują się w więzieniu. [3])

---

[1]) *Kalendar' Kommunista na 1930 god*, Gosizdat R. S. F. S. R. Moskwa 1930. Str. 689. (Cały kalendarz liczy 752 str. + 463 str. = 1152 str.).

[2]) Bolszewicy, pomimo zawarcia z Polską traktatu pokojowego w Rydze, stale pracują nad oderwaniem od Polski ziem wschodnich, które nazywają: Małopolskę Wschodnią — "Ukrainą Zachodnią", a nasze północno-wschodnie województwa — "Białorusią Zachodnią". Stąd też pochodzi nazwa odpowiednich ekspozytur komunistycznych.

[3]) Już wypuszczeni z polecenia ministra Cara. (Red.).

..."Wielką działalność rozwija w chwili obecnej *Białoruski robotniczo-włościański klub*" w Sejmie, składający się z 5 posłów, z których jeden, *Staganowicz*, siedzi w więzieniu.

..."W ostatnich czasach K. P. Polski przeżyła szereg poważnych kryzysów, jako rezultat popełnionych przez jej kierownictwo błędów (w 1923—1924 latach — nieprawidłowe zastosowanie taktyki „jednolitego frontu"; w 1925 r. ultra-lewy kierunek i zlekceważenie pracy w związkach zawodowych; w 1926 r. niedostateczne odgraniczenie się od piłsudczyków). Błędy te były szybko przez partję naprawiane. W 1929 roku prawe elementy we władzach popełniły szereg błędów w zagadnieniach w stosunku do P. P. S., lecz plenum Komitetu Wykonawczego stanowczo wyrównało linję partji, odsuwając prawych (Kostrzewa i inn.) od kierownictwa.

..."X plenum Komitetu Wykonawczego Komunist. Międzynarodówki uchwaliło jako najbliższe zadanie partji — opanowanie większości klasy robotniczej".

Powyższe wyjątki z oficjalnego wydawnictwa sowieckiego odsłaniają częściowo robotę wywrotową, ujawniając wyraźnie charakter kilku organizacyj, będących ekspozyturami bolszewików. Nikt już nie powinien mieć złudzeń, że t. zw. „Niezależna partja chłopska", lub „Chłopska partja Samopomoc", lub też „Selrob-Jedność", czy „Hromada", czy „P. P. S.-Lewica"— że są to „niezależne" organizacje. Mamy do czynienia z ekspozyturami śmiertelnego wroga Rzeczypospolitej. Ale są jeszcze i inne organizacje bolszewickie w Polsce jak: „Związek Młodzieży Komunistycznej", „Międzynarodowa Czerwona Pomoc", „Stowarzyszenie Wolnomyślicieli Polskich (bezbożnicy)" i in., o których, jak również o charakterze ich działalności, podajemy szereg informacyj.

Dla ułatwienia orjentacji w typowym schemacie organizacyj komunistycznych przypominamy, że schemat organizacyj Kominternu umieszczony został w zeszycie 14-tym *Walki z bolszewizmem*, rocznik 1928.

3. *Związek Młodzieży Komunistycznej.*

O Związkach Młodzieży Komunistycznej, podlegających KIM-owi (Kommunisticzeskij Internacionał Mołodioży), czyli Komunistycznej Międzynarodówce Młodzieży, zależnej całkowicie od Kominternu — pisaliśmy już w zeszytach 1, 4, 14, 24 i 29-tym [1]). Na terenie Polski jest to organizacja wywrotowa, ściśle podporządkowana partji komunistycznej i rekrutująca element młody, a więc łatwo zapalający się i entuzjazmujący się sprytnie formułowanemi hasłami komunizmu. Członkami Z. M. K. w Polsce są w 70% żydzi. Jako jedno z naczelnych zadań, propaguje komitet centralny Z. M. K.

---

[1]) Obszerne informacje znaleźć można też w wydawnictwach: 1) *Zamach bolszewizmu na młodzież*, napisał H. Glass, wyd. „Dobra Prasa", Płock; 2) *Komunizm a dziecko*, wyd. „Dobrej Prasy"; 3) *Der Kommunismus in der Schule*, napisał Gustave Gautherot, wyd. w Strasburgu w 1930 r.

prowadzenie roboty rozkładowej we wrogich mu organizacjach młodzieży, a więc: w Strzelcu, w T. U. R., w Zw. Młodzieży Wiejskiej, w Zw. Robotn. Stowarzyszeń Sportowych, w organizacjach Cukunft, Jugend i in., starając się pozyskać ich członków dla swoich legalnych ekspozytur i nielegalnych kół Z. M. K.

Podobnie jak w partji komunistycznej, również i Z.M.K. przechodził poważne wewnętrzne walki frakcyjne, które częściowo zostały już przez Moskwę opanowane.

Na IV plenum komitetu centralnego Z.M.K. bardzo silny nacisk kładziono na działalność na terenie sportowym. Zdaniem kierowników komunizmu *teren sportowy* jest najdogodniejszy do zdobycia dużych mas młodzieży robotniczej. W tej dziedzinie zostały opracowane przez komunistów wskazania, jak: walka z przysposobieniem wojskowem, rozbijanie oddziałów przysp. wojskowego, niszczenie ich wewnętrznej dyscypliny, dezorganizowanie i rozbijanie wszelkich klubów sportowych. Jako podstawowe hasło „czerwonego sportu“ wysunięto: „Wojna—wojnie!” [1]).

W dziedzinie agitacji młodzież komunistyczna ma zalecone koncentrowanie wysiłków na wielkich ośrodkach przemysłowych i folwarkach, wiążąc walkę młodzieży z walką starszych robotników na tle ekonomicznem, przeciwko warstwom zamożniejszym i rządowi. W celu ułatwienia akcji, Z. M. K. tworzy „czerwone kluby sportowe”. Ma też nakazane wykorzystywanie wszelkich możliwych legalnych form pracy.

Z. M. K. interesuje się również sprawami *młodzieży wiejskiej* i stara się o zakładanie komórek (jaczejek) w rozmaitych legalnych organizacjach i tworzenie frakcyj komunistycznych i frakcyj czerwonych. Szczególną uwagę zwracają komuniści na: 1) Federacyjny Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew”, 2) Związek Młodzieży Ludowej, 3) Małopolski Związek Młodzieży Wiejskiej, 4) Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Szczególnie duże nadzieje żywią komuniści co do opanowania związku „Wici”, a naogół dążą do przyśpieszenia radykalizacji młodzieży wiejskiej.

Osobny dział akcji młodzieży komunistycznej stanowią dzieci, organizowane w t. zw. *organizację pionierską.* Ten typ pracy wywrotowej ogarnia przeważnie dzieci proletarjatu i drobnomieszczaństwa żydowskiego, słabo docierając do dzieci polskich, ruskich i białoruskich. Pionierów usiłuje się organizować na zasadach „komórek fachowych“, t. j. na terenie życia i pracy dzieci (np. w szkołach). Dzieci próbuje

---

[1]) W łonie Międzynarodówki Komunistycznej (Kominternu) istnieje specjalna międzynarodówka, zwana „Sportinternem“, która kieruje akcją rewolucyjną na terenie sportowym. Porównaj: *Walka z bolszewizmem* zeszyt 7-my. (Red.).

się zjednywać aktualnemi hasłami, np. dożywianie, ciepła odzież, darmowe bilety tramwajowe, samorząd itp. Komuniści zalecają też tworzenie kół samokształceniowych, antyklerykalnych, sportowych, prosowieckich itp. Również zalecają zajęcie się dziećmi, sprzedającemi gazety na ulicach, sprzedającemi irysy, obwarzanki, zatrudnionemi na dworcach kolejowych itp. Ze względu na to, że konspiracyjna robota nie daje wśród dzieci większych rezultatów, zalecają instrukcje komunistyczne wykorzystywanie wszelkich legalnych możliwości (akademje, wieczorki, odczyty, wycieczki, zloty, sekcje sportowe przy szkołach i klubach, sekcje dziecięce przy bibljotekach, legalne lub półlegalne gazetki dziecięce [1]).

Na terenie akademickim w Krakowie, Warszawie, Wilnie, Lwowie i Poznaniu komunistyczna młodzież usiłuje rozwijać akcję wywrotową, lecz bez większych rezultatów.

Corocznie w pierwszą niedzielę września każdego roku Z. M. K. na całym świecie próbuje organizować *międzynarodowy dzień młodzieży*, będący dniem szczególnie silnej propagandy, agitacji i prób masowych wystąpień młodzieży komunistycznej pod sztandarami bolszewickiej rewolucji.

4. *Czerwona pomoc czyli M. O. P. R.*

M.O.P.R., czyli *Mieżdunarodnoje Obszczestwo Pomoszczi borcam Rewolucji*, jest jedną z licznych organizacyj Międzynarodówki komunistycznej. W zeszycie 2-im „Walki z bolszewizmem“ podaliśmy dokładne dane o charakterze i metodach pracy tej organizacji, mającej ekspozytury na całym świecie. M.O.P.R. w Polsce jest dość licznie rozgałęziony i posiada sympatyków nawet wśród ludzi, nic wspólnego z komunizmem niemających, a nabieranych na rzekomo humanitarne cele M.O.P.R-ru opieki nad politycznymi więźniami. Ta bolszewicka opieka ma głębokie rewolucyjne cele: 1) przez organizowanie obrony sądowej przestępców komunistycznych osłabiać siłę grożącego wyroku; 2) przez kontakt z więźniami zachowywać dla przyszłej rewolucji „najbardziej wartościowe rewolucyjne jednostki”, które w więzieniu są przez M.O.P.R. podtrzymywane moralnie i materjalnie, aby się od komunizmu nie odwróciły; 3) przez umiejętną propagandę, grając na dobrych uczuciach ludzkich, wciągnąć nieuświadomionych w sferę wpływów M.O.P.R-u, czyli w sferę wpływów bolszewickich; 4) przez wykorzystywanie sieci organizacyjnej M.O.P.R-u i przez szereg kampanij propagandowych służyć partji komunistycznej w jej wywrotowych poczynaniach.

---

[1]) W dniach 18—28 sierpnia 1929 r. odbyła aię w Moskwie „I-a Międzynarodowa Konferencja dzieci proletarjatu“. Konferencja ta odbywała się w czasie zlotu pionierów S. S. S. R. Pisaliśmy o tem obszernie w zeszycie 24-tym, rocznik 1929. (Red.).

W odezwach M.O.P.R-u stale spotyka się hasła: „Niech żyje Polska Republika Rad“, „Precz z wojną z Z.S.R.R., ojczyzną proletarjatu”, i t.p. M.O.P.R. organizuje ucieczki więźniów, przemyca korespondencję, organizuje awantury w więzieniach, przeprowadza kampanje przeciwko „białemu terrorowi” i t. p.

Jeśli chodzi o stronę organizacyjną, to przyjęty jest t. zw. sytem trójek moprowskich w fabrykach, tartakach, związkach zawodowych, folwarkach, po wsiach, wśród uczącej się młodzieży w szkołach, na kursach wieczorowych, w sportowych i innych legalnych organizacjach. Trójki podlegają komitetom podrejonowym i rejonowym, te zaś komitetom okręgowym.

W więzieniach M.O.P.R. tworzy tajne „komuny więzienne” z komitetami partyjnemi, które kierują życiem przestępców komunistycznych w obrębie więzienia.

K. P. Z. Białorusi i K. P. Z. Ukrainy mają swoje osobne M. O. P. R-y.

5. *Inne organizacje komunistyczne.*

Przed czterema laty czerwona Moskwa zdecydowała, że nie uda się dotąd opanować skutecznie mas ludowych w państwach Zachodniej Europy i zorganizować rewolucje, dopóki nie zdobędzie Komitern dla tych mas odpowiedniej ilości inteligentnych kierowników. Od tej chwili obserwować można rozwój międzynarodowych organizacyj bolszewickich w rodzaju: 1) *WOKЪu* [1]) mającego na celu nawiązywanie stosunków „kulturalnych“ między S.S.S.R. i państwami cywilizowanemi; 2) *Międzynarodówki Pracowników Oświatowych* dla bolszewizowania nauczycielstwa szkół powszechnych i średnich; 3) *Międzynarodówki towarzystw (kół) przyjaciół S.S.S.R.*, mającej za zadanie popularyzowanie rządów bolszewickich, przedstawiając je jaknajlepiej; 4) *Międzynarodowego biura pisarzy proletarjackich i rewolucyjnych*, dla mobilizowania na usługi Moskwie całego szeregu radykalnych dziennikarzy i literatów; 5) *Międzynarodowej federacji esperantystów* celem wykorzystania języka esperanto dla propagandy wywrotowej; 6) *Ligi antyimperjalistycznej*, utworzonej celem oskarżania o imperjalizm wszystkich rządów, etc. etc. Podobnych organizacyj jest jeszcze więcej, pisaliśmy o nich wielokrotnie w *Walce z bolszewizmem.* Na ziemiach Polski odczuwa się też pracę wywrotową w kierunku typowym dla wyżej wyliczonych organizacyj, przyczem praca ta prowadzona jest nietylko celem zdemoralizowania inteligencji, ale łączona jest bardzo silnie z pracą na terenie mas.

Osobne miejsce zajmuje *międzynarodówka bezbożników i wolnomyślicieli,* której filja działa w Polsce częściowo jawnie

[1]) Szczegółowe informacje podają zeszyty IV (1927 r.) i 16 (1928 r).

częściowo tajnie, pod nazwą *Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich.* Organ prasowy tej organizacji nosi tytuł „Wolnomyśliciel Polski", jest jawnie kolportowany.

6. *Komuniści w Sejmie i w instytucjach samorządowych.*

Frakcja komunistyczna w Sejmie wykazuje dość dużą ruchliwość, wykorzystując każdą okazję do propagandy lub akcji wywrotowej. Komunistom na terenie sejmowym sekundują zależni od nich posłowie: 1) z Selrobu-Jedności, 2) z Białoruskiego Włościańsko-Robotniczego Klubu, 3) poseł Wójtowicz ze Zjednoczenła Lewicy Chłopskiej „Samopomoc".

Obecny skład „Komunistycznej Frakcji Polskiej" przedstawia się następująco:

1. *Sypuła Konstanty*	— z	okręgu	wyborczego	Nr.	1	
2. *Żarski Tadeusz*	— „	„	„	„	1	
3. *Rosiak Paweł*	— „	„	„	„	13	
4. *Gawron Jakób*	— „	„	„	„	21	
5. *Kieruzalski Kazimierz*	— „	„	„	„	21	
6. *Rożek Wacław*	— „	„	„	„	21	
7. *Szpicberg Aron*	— „	„	„	„	12	[1])

Posłowie z Selrobu-Jedności: *Walnyckij Kyryło, Cham Mikołaj.*

Posłowie z Białoruskiego Włościańsko-Robotniczego Klubu: *Gawrylik Józef, Dworczanin Ignacy, Wołyniec Flgant, Kryńczuk, Grecki Jan, Staganowicz Aleksander.*

Razem więc 15 jawnych agentów posiada rząd sowiecki w Sejmie Rzeczypospolitej...

Agenci ci wykorzystują swoje uprzywilejowane stanowisko w myśl bolszewickiej instrukcji, która głosi: [2]).

...„Komunizm ma na celu *obalenie* parlamentaryzmu. Dlatego też zużytkowanie instytucyj państwowych może mieć na celu tylko ich destrukcję (rozkład)"...

...„Każdy poseł-komunista w parlamencie musi zawsze pamiętać, że nie jest „prawodawcą" pośród innych prawodawców, lecz jest *agitatorem partji,* posłanym do wrogiego obozu"...

...„Każdy poseł-komunista winien, stosownie do postanowień Komitetu Centralnego (partji), łączyć pracę legalną z pracą *nielegalną.* W krajach, w których posłowie-komuniści korzystają jeszcze, stosownie do praw burżuazyjnych, z nietykalności poselskiej, *nietykalność ta winna służyć nielegalnej organizacji i propagandzie partji"...* [3]).

---

[1]) Ważność mandatu zakwestjonowano.

[2]) *Les cahiers du bolchévisme,* organ francuskiej partji komunistycznej, z dnia 15 listopada 1928 roku. W numerze powyższym ogłoszono tezy Kominternu w sprawie parlamentaryzmu. Tezy te zostały w ważniejszych wyjątkach przedrukowane w „*Walce z bolszewizmem*", zeszyt 9-ty, rocznik 1928. (Red.).

[3]) Kursywa nasza. (Red.).

Komuniści, wybrani do Kas Chorych i do instytucyj samorządowych, związani są również powyższą instrukcją i używają swoich stanowisk nie dla dobra ludzkości, lecz dla propagandy wywrotowej i dezorganizacji instytucyj, których stali się członkami z woli naiwnych wyborców. Według przybliżonych obliczeń w kasach chorych i samorządach „pracuje" przeszło dwustu agentów komunistycznych, z wyboru otumanionych mas.

7. *Ogólne wytyczne organizacyjne akcji komunistów w Polsce.*

Akcja wywrotowa komunistów w Polsce rozwija się w ostatnich czasach po linji rezolucyj Sekretarjatu Biura Politycznego Egzekutywy Kominternu z dnia 15 lutego 1929 r. [1]). Powyższe rezolucje stały się podstawą zmiany zasad organizacji i metod działania agentów bolszewickich w Polsce. Moskwa, jak wiadomo, bardzo często ingeruje w wewnętrzne sprawy swoich ekspozytur w Polsce, gdyż uważa miejscową partję komunistyczną i jej filje za szczególnie ważny czynnik akcji wywrotowej w całokształcie „międzynarodowej walki rewolucyjnej". Wspomniane rezolucje zawierają krytykę dotychczasowej pracy partji komunistycznej i wskazania na przyszłość. Te ostatnie w streszczeniu podajemy do publicznej wiadomości, celem ostrzeżenia społeczeństwa polskiego i ułatwienia walki z zakusami sowieckich agentur.

Rezolucje zalecają:

1. Ostateczne zlikwidowanie dotychczasowego systemu organizacyjnego, polegającego na zachowaniu wszelkiego rodzaju komórek (jaczejek) związkowych, kobiecych, żydowskich i t.p., natomiast polecają wprowadzenie *komórek ulicznych*, zależnie od miejsca zamieszkania, w których mają być zorganizowani członkowie partji niepracujący w przedsiębiorstwach i pojedyńczy robotnicy. (Zatrudnieni w przedsiębiorstwach są organizowani w komórki przedsiębiorstw).

2. Tworzenie w większych przedsiębiorstwach *jednej tylko komórki fabrycznej* z jednem kierownictwem, a nie jak dotychczas większej ich ilości. Do takiej komórki fabrycznej wchodzić mają wszyscy członkowie partji, pracujący w fabryce. Taka komórka może być rozbita na części (komórki wydziałowe, komórki poszczególnych zmian i t. d.), lecz każda taka część komórki fabrycznej pracować ma *pod kierownictwem biura* ogólno-fabrycznej organizacji partyjnej. Każdy członek tej organizacji wywrotowej powinien należeć tylko do odpowiedniej grupy partyjnej (wydziałowej lub zmianowej), zależnie od miejsca pracy. Zaleca się, aby część członków ko-

---

[1]) „*Nowy Przegląd*" Nr. 2 marzec-kwiecień 1919 r. str. 79 i inn. (Nielegalne wydawnictwo komunistyczne. Red.)

mórki, zwłaszcza tacy pracownicy jak: sekretarz, kasjer, kolporter — była dobrze zakonspirowana. Z drugiej strony, do praktycznej roboty w zakresie wypełniania poszczególnych prac partji, zwłaszcza gdy chodzi o związki zawodowe, M.O.P.R., samoobronę i inne formy pracy wywrotowej, wciągani być mają w jaknajszerszych rozmiarach bezpartyjni *sympatycy*. Równocześnie położony jest nacisk na rozwinięcie jaknajszerzej wydawnictw *gazet fabrycznych*.

3. Energiczne *werbowanie nowych członków* do partji komunistycznej, gdyż K. P. P. nie posuwa się dostatecznie szybko. Praca werbunkowa, jak i wogóle cała praca wywrotowa ma być koncentrowana dokoła wielkich przedsiębiorstw w głównych gałęziach przemysłu.

4. Zwoływanie narad przedstawicieli poszczególnych wydziałów fabrycznych, co uważa komitet wykonawczy Kominternu za najskuteczniejszą organizacyjną metodę opanowania mas fabrycznych i najlepszy sposób nawiązywania kontaktu z masami. Linją wytyczną kompartji jest tworzenie w przedsiębiorstwach pojedyńczych *komitetów fabrycznych* i podporządkowywanie ich nie kierownictwu związków zawodowych, lecz bezpośrednio ogólnemu zebraniu robotników danego przedsiębiorstwa lub zebraniu ich delegatów. (Jest to akcja mająca na celu podcinanie wpływu niekomunistycznych związków zawodowych i prowadząca do zwiększenia wpływu komunistycznego.)

W związku z temi wytycznemi nakreślono specjalne zadania dla poszczególnych ośrodków przemysłowych:

W Warszawie — walka o opanowanie komitetów fabrycznych i rozszerzenie ich podstawy w masach drogą zebrań delegatów.

W Łodzi — walka o jedność komitetów fabrycznych i przetworzenie różnorodnych delegacyj w jedną delegację i jeden komitet fabryczny, który ma reprezentować ogół robotników danej fabryki;

W Zagłębiu Dąbrowskiem — opanowanie komitetów górniczych i podporządkowanie ich masom robotniczym, a nie kierownictwu związków zawodowych, jak dotąd;

Na Górnym Śląsku — obok walki o opanowanie rad załogowych, walka przeciw niemieckiej ustawie o radach załogowych, o rozszerzenie praw tych rad, o coroczne wybory do nich i t. d.

5. Tworzenie samoobrony mas robotniczych czyli *bojówki komunistycznej* w myśl uchwał plenum komitetu centralnego K. P. P. w maju 1928 r., gdyż dotychczasowe wyniki tej akcji dały słabe wyniki.

6. Rozszerzenie i utrwalenie sieci *frakcyj komunistycznych* w związkach zawodowych, w pierwszym rzędzie w związkach: górników, metalowców, włókniarzy, kolejarzy i robotników

rolnych, pozatem organizowanie frakcyj w innych masowych bezpartyjnych organizacjach, opierających się w swej pracy bezpośrednio na komórkach fabrycznych. Frakcje komunistyczne powinny odgrywać rolę ośrodków organizacyjnych celem skupienia możliwie najszerszych warstw sympatyków i organizowania ich w *czerwone frakcje*, a z drugiej strony dążyć trzeba do tego, by frakcjom tym zapewniona była jaknajczujniejsza uwaga i systematyczne kierownictwo ze strony odpowiednich organów kierowniczych partji komunistycznej.

7. Wzmocnienie pracy organizacyjnej K P.P. *na wsi*, przedewszystkiem wśród robotników rolnych. Głównymi organizatorami komórek folwarcznych winny być komórki partyjne przedsiębiorstw znajdujących się w majątkach, jak: cukrownie, gorzelnie, tartaki, krochmalnie i t. p. Pozatem K.P.P. ma rozszerzyć sieć wiejskich organizacyj partyjnych i wykorzystać na szeroką skalę, jako dźwignię pracy w masach, wszelkie możliwości legalne i wszelkie rewolucyjne organizacje mas chłopskich. (Mowa o Zjedn. Lew. Chł. „Samopomoc", Selrob-Jedność i in.)

8. Konieczność wskrzeszenia obwodu węglowego *(Dąbrowa, Górny Śląsk, Kraków)* w związku ze specjalnemi zadaniami w okręgach przemysłowo-górniczych i z koniecznością zjednoczenia kierownictwa w akcjach Dąbrowy i Górnego Śląska.

9. Na terenie pracy wśród mniejszości narodowych:

a) wśród ludności ruskiej i białoruskiej (K. P. Z. U. i K. P. Z. B.[1]) — zdobycie placówek w środowiskach robotniczych, przeniknięcie do fabryk i warsztatów i stworzenie w nich komórek fabrycznych, których dotąd jest mało (przemysł naftowy, robotnicy rolni i leśni, kolejarze);

b) wśród robotników niemieckich — wciąganie ich do dzielnicowego i okręgowego kierownictwa partji na Górnym Śląsku, w Łodzi, a w pewnym zakresie w Poznańskiem i na Pomorzu;

c) w robocie żydowskiej — komitet wykonawczy Kominternu uważa za anachronizm wybory Biura Żydowskiego przy komitecie centralnym K.P.P. przez „radę krajową" członków-żydów; na przyszłość Biuro Żydowskie przy komitecie centralnym i komitetach okręgowych powinno być wyznaczane przez odpowiednie organizacje partyjne, powinno być organem pomocniczym, a nie stanowić odrębnej organizacji.

10) Zlikwidowanie istniejących *komórek kobiecych* i włączenie członkiń do ogólnych komórek partyjnych: fabrycznych i ulicznych.

---

[1]) Komunistyczna Partja Zachodniej Ukrainy i Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi.

11) Wykonanie uchwał 3-go zjazdu K. P. P. i listu Egzekutywy wzgl. uchwał Biura Politycznego K.P.P. (listopad 1928) odnośnie stosunku do *Związku Młodzieży Komunistycznej*, których nieprzeprowadzenie wytwarza taki stan, że Z.M.K. nie dostarczą systematycznie co roku nowych sił partji komunistycznej, ograniczając się tylko do oddawania partji nieznacznej tylko ilości członków. Głównem więc zadaniem partji komunistycznej jest zorganizowanie pomiędzy nią i Z. M. K. silniejszego związku i zapewnienie prawidłowego kierownictwa młodzieżą komunistyczną:

12) Wyjaśnianie *w prasie partyjnej* i w organach teoretycznych wszystkich wymienionych wyżej kwestyj, a również stworzenie w prasie specjalnej rubryki dla korespondencyj z działalności komórek oraz dla spraw budownictwa organizacyjnego partji.

* * *

Umyślnie ogłaszamy powyższą instrukcję w tak obszernem streszczeniu. Komunistom jest ona dobrze znana, nie znało jej społeczeństwo polskie przez komunistów u podstaw atakowane. Ujawnienie zamiarów wroga, jego planów organizacyjnych, metod działania i celów ostatecznych, daje możność celowego organizowania kontrakcji. To są przyczyny, które nas skłoniły do zdemaskowania planów K. P. P., stojącej na żołdzie rządu sowieckiego.

8. *Taktyka komunistów w robotniczym ruchu zawodowym*[1]).

Teren zawodowy, a więc przedewszystkiem robotnicze związki zawodowe, otaczają agenci Moskwy szczególną uwagą, gdyż teren ten uważają za jeden z najważniejszych, ułatwiający kompartji opanowywanie i rewolucjonizowanie mas w związku z bezpośredniemi interesami klasy robotniczej.

Do marca roku 1929 kompartja starała się centralizować rewolucyjne kierunki wśród robotników w t. zw. „frakcjach" w związkach zawodowych niekomunistycznych. Frakcje takie są dwojakiego rodzaju: 1) *frakcje komunistyczne*, obejmujące wyłącznie czynnych działaczy komunistycznych, 2) *frakcje czerwone*, obejmujące sympatyków komunizmu, oraz taką ilość komunistów, aby we frakcji zapewniony był zawsze decydujący wpływ kompartji.

[1]) Całość *rewolucyjnego* czyli komunistycznego ruchu zawodowego we wszystkich państwach kierowana jest przez t. zw. *Profintern* (Professionnalnyj Internacionał), t. j. przez czerwoną międzynarodówkę związków zawodowych. Profintern jest jednym z wydziałów Kominternu (III-ciej M-ki czyli komunistycznej M-ki). W myśl zasadniczych dyrektyw Profinternu poszczególne sekcje Kominternu (partje komunistyczne) prowadzą robotę wywrotową w poszczególnych państwach na terenie zawodowym. Obszerne informacje znajdzie czytelnik w zeszycie 17-ym *Walki z bolszewizmem*, rocznik 1928.

Takie „frakcje” podporządkowane były i są t. zw. Okręgowym Wydziałom Zawodowym, a za pośrednictwem wydziałów okręgowych podlegają Centralnemu Wydziałowi Zawodowemu i Centralnej Frakcji Związkowej komunistycznej partji Polski.

Komunistyczne frakcje były więc i częściowo są tą instytucją, za pośrednictwem której komuniści prowadzili walki ekonomiczne na terenie zawodowym, starając się przekształcić je w walki polityczne. Ponadto komunistyczne frakcje dążyły do skupienia mas robotniczych w łonie związków zawodowych w grupy „lewicy związkowej“, które tworzyły opozycję w związkach socjalistycznych.

W styczniu 1929 roku 5-te plenum komitetu centralnego K.P.P. uchwaliło wyodrębnianie komunistycznych i komunizujących mas robotniczych w osobne „rewolucyjne związki zawodowe“. Jednak już 6-te plenum kom. centr. K. P. P. po dyskusji nad sprawami związków zawodowych wyraziło pogląd inny, streszczający się w utrzymaniu „frakcyj“ i metod dotychczasowych przy wzmożeniu rozbudowy „opozycji“.

Samodzielne rewolucyjne związki zawodowe mogą być tworzone tylko w wyjątkowych wypadkach, do których zaliczają się akcje masowe, jak strajki i t. p., w czasie których rola P.P.S. została w oczach mas dostatecznie skompromitowana i wpływy „lewicy związkowej” dostatecznie ugruntowane.

Ogólne wytyczne, któremi kieruje się obecnie partja komunistyczna w Polsce na terenie zawodowym, dają się ująć w następujące punkty:

1° partja komunistyczna nawołuje masy do związków, na czele których stoją socjaliści, lecz pod hasłem opanowania organizacji związkowej (co było głoszono przed styczniem 1929 r.), wzmocnienia „lewicy związkowej“ jako samodzielnej rewolucyjnej siły, kierującej walkami proletarjatu;

2° partja musi dążyć do utrzymania „rewolucyjnych związków” tam, gdzie zostały one wykluczone z ogólnych związków zawodowych lub rozwiązane przez „biurokrację związkową” i gdzie ta „biurokracja” przeciwstawia związkom rewolucyjnym równoległe „związki ugodowe“;

3° partja dąży do rozszerzenia frontu walki przeciw „socjalfaszyzmowi“ w związkach zawodowych, na czele których stoją PPS-owcy, a to przez wciąganie do związków nowych zastępów robotniczych dla wzmocnienia rewolucyjnej opozycji.

4° partja tworzy w poszczególnych wypadkach, na tle masowej akcji, nowe związki rewolucyjne tam, gdzie masy odpłynęły od związków zawodowych, na czele których stoją „socjalfaszyści”, gdzie związki te straciły zupełnie autorytet w masach, gdzie „rewolucyjna opozycja związkowa“ zdobyła sobie mocną podstawę w organizacjach „jednolitego frontu“

(chodzi tu o pozostające pod kierownictwem K.P.P. komitety fabryczne, delegacje, komitety walki, komitety strajkowe itp.);

Urzędowe sowieckie sprawozdania twierdzą, że wpływy komunistyczne w Polsce na terenie zawodowym ogarniają w sumie około 100.000 robotników. Trudno ustalić, o ile twierdzenia ta są oparte na realnym stanie rzeczy. Niewątpliwem jest znaczne przesunięcie nastrojów mas robotniczych na lewo, ku komunizmowi, aczkolwiek nastroje te nie krystalizują się jeszcze w masowe wystąpienia.

W ciągu ostatniego roku władze administracyjne zmuszone były zwrócić się do władz sądowych z wnioskami o rozwiązanie szeregu związków zawodowych, uprawiających wyraźną propagandę komunistyczną. Z takich związków wyliczymy: 1) *Zw. Zaw. Robotn. Przemysłu konfekcyjnego*, Warszawa, ul. Nowolipie 63; 2) *Zw. Zaw. Piekarzy*, oddz. II-gi, należący do Centr. Kom. Klasowych Zw. Zaw., Warszawa, ul. Leszno 63; 3) *Zw. Zaw. Robotników Przemysłu Skórzanego i Pokr. w Polsce*, należący do Centr. Kom. Kl. Zw. Zaw., Warszawa, Stawki 41; 4) *Zw. Zaw. Robotników m. st. Warszawy, pracujących w przemyśle metalowym*, luźny, Warszawa, Wolska 6; 5) *Zarząd Główny Zw. Zaw. Robotn. Przemysłu Szklanego w Polsce*, luźny, Warszawa, ul. Ogrodowa 12; 6) *Oddział* Warsz. Zw. Zaw. Rob. Przem. Szklanego, luźny, Warszawa, ul. Ogrodowa 12; 7) *Zw. Zawod. Robotników Przemysłu Spożywczego* w Grodnie; 8) *Zw. Zaw. Przemysłu Skórzanego* w Krynkach; 9) *Zw. Zaw. Przem. Odzieżowego* w Krynkach; 10) *Wolne Związki Zawodowe* na Górnym Śląsku[1]).

Rozporządzeniem władz administracyjnych działalność tych związków została wstrzymana, a szereg z nich władze sądowe rozwiązały.

9. *Taktyka komunistów na terenie wsi.*[2])

Wydział rolny komitetu centralnego K.P.P. zwraca coraz większą uwagę na teren wiejski. Komuniści starają się wykorzystać ciężką sytuację ekonomiczną chłopów w związku

---

[1]) *Wolne Związki Zawodowe w Polsce* powstały w roku 1923 na terenie Górnego Śląska przez połączenie się „Wolnego Związku Zawodowego“ z wolnemi związkami niemieckiemi. Już od samego początku organizacja ta kierowana była przez komunistów i liczyła około 3000 członków. Siedziba główna organizacji była w Katowicach. Przez dłuższy czas w łonie organizacji panowały wewnętrzne tarcia, które skończyły się całkowitem zwycięstwem komunistów. Wolne zw. zaw. zostały rozwiązane decyzją śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w grudniu 1929 r.

[2]) Centralą dla międzynarodowego ruchu komunistycznego chłopów jest specjalny wydział Kominternu, t. zw. *Krestintern* (Krestjanskij Internacionał), czyli czerwona międzynarodówka chłopska. Bliższe dane o tej międzynarodówce ogłosiła *Walka z bolszewizmem* w zeszycie 7-ym, rocznik 1927.

z kryzysem gospodarczym, w szczególności zaś starają się rozwijać działalność swoją wśród małorolnych i bezrolnych chłopów.

Akcja wywrotowa idzie w kierunku:

1) *niepłacenia podatków*, szerzenia haseł całkowitego zwolnienia chłopskich mas pracujących od wszelkich podatków, gdyż rzekomo mają być one użyte na wojnę (w zw ązku z tem komuniści w radach gminnych mają odrzucać wszelkie opłaty na budowę dróg etc), przyczem agitacja ta ma obejmować też radykalizujących chłopów bezpartyjnych, wzgl. należących do innych partyj;

2) *przeprowadzania kampanji antyszarwarkowej*, żądającej zniesienia szarwaków, urządzanie „masówek" na nich, bierny opór przy tych robotach, masowe solidarne odmowy wykonywania tych robót, odmowy płacenia kar i t. p.

3) *organizowania komitetów chłopskich* we wszystkich wypadkach masowego niezadowolenia chłopów z polityki rolnej rządu, podsycanie tego niezadowolenia, pobudzanie do demonstracyj, doprowadzanie wrzenia do stanu walki rewolucyjnej przeciwko rządowi i większej własności ziemskiej, pod rozmaitemi hasłami, np. walki o ziemię bez wykupu, przeciw wojnie z S.S.S.R., o rząd robotniczo-chłopski i t. p.

Celem zgalwanizowania nie dającej oczekiwanych rezultatów akcji Krestinternu w Europie, bolszewiccy agenci zainicjowali „konferencję chłopską" w Berlinie w dniach 3 i 4 lipca 1929 r., która stała się podstawą do założenia t. zw. *Europejskiej Międzynarodówki Chłopskiej*. Z ramienia komunistów w Polsce był na tym kongresie poseł Stanisław Wojtowicz. W myśl uchwał kongresu, w każdym kraju zakładane są t. zw. „komitety krajowe", mające kierować robotą wywrotową na terenie wsi. Akcja ta w Polsce idzie komunistom opornie. Dnia 27 marca 1930 r. odbył się w Berlinie I-szy kongres Europejskiej Międzynarodówki Chłopskiej.

10. *Nielegalne wydawnictwa komunistyczne.*

Akcja wydawniczo-propagandowa agentur komunistycznych w Polsce jest prowadzona na szeroką skalę. Rocznie wychodzi około 40-tu nielegalnych broszur, około 150 biuletynów, komunikatów, okólników i t. p., oraz kilku miljonów propagandowych ulotek. Z perjodycznych wydawnictw wymienimy:

1. Wydawnictwa centralnego komitetu K. P. P.: — „Czerwony Sztandar". — „Nowy Przegląd". — „Gromada". — „Z pola walki". — „Do walki". — „Koszary". — „Pismo Żołnierskie".

2. Wydawnictwa centralnego komitetn Z. M. K.: — „Towarzysz". — „Kolega". — „Komórka". — „Pionier".

3. Wydawnictwo centralnego komitetu K. P. Z. U.: — „Ziemia i Wola“.

4. Wydawnictwo centralnego komitetu K. P. Z. B.: — „Do walki“. — „Czerwony Ściag“. — „Bolszewik“. — „Biuletyn“.

5. Wydawnictwo centralnego komitetu Z. M. K. Z. B.:— „Maładoj komunist“.

6. Wydawnictwa czerwonej pomocy (MOPR): — „Czerwona Pomoc“. — „Czerwona pomoc Warszawy”. — „Komunikaty prasowe“. — „Biuletyny“. — „Czerwonaja Dapamoga”.

Ponadto wychodzą pisemka dzielnicowe, gazetki przedsiębiorstw, wydawnictwa poselskiej frakcji komunistycznej i tp.

Zestawienie powyższych wydawnictw zrobić mogliśmy dzięki patrjotyzmowi robotników i chłopów polskich, którzy wciagu ostatnich trzech lat bardzo regularnie wyłapują wydawnictwa komunistyczne i z różnych stron Rzeczypospolitej nadsyłają do C. B. P. O.

Jest rzeczą ciekawą, że wydawnictwa w języku białoruskim są drukowane w Mińsku i stamtąd nielegalnie do Polski przywożone. W S.S.S.R. wydawane są w języku polskim pisma: „Trybuna Radziecka“ (Moskwa) — „Myśl bolszewicka” (Moskwa) — „Głos młodzieży” (Charków) — „Sierp” (Charków) — „Orka” (Mińsk) — „Kultura mas” (Moskwa). Pisma te, a zwłaszcza „Trybuna Radziecka”, są usilnie kolportowane wśród ludności Rzeczypospolitej.

O ile wnosić można z komunikatów naszej prasy codziennej, nasze władze państwowe skutecznie niszczą propagandę komunizmu w nielegalnem słowie drukowanem.

11. *Legalne wydawnictwa komunistyczne i komunizujące.*

Legalnych pism komunistycznych i komunizujących wychodzi w Polsce sporo. Wyliczamy najważniejsze:

1) *Robociarz*, organ P.P.S. Lewicy, Kraków, nie wychodzi obecnie. 2) *Samopomoc chłopska*, tygodnik, organ Zjednoczenia Lewicy chłopskiej „Samopomoc”, Lublin, redaktorowie: Stanisław Wojtowicz i Pawlak Franciszek. 3) *Robotnik i chłop*, dwutygodnik, Warszawa, Leszno 49, redaktor Wł. Bocheński, wydawca: Niezależna Socjalistyczna Partja Pracy. 4) *Myśl*, tygodnik, Warszawa, Krucza 26, redaktor Kazimierz Mieczkowski (dawniej Sachsowa). 5) *Chcę poznać wszystko*, dwutygodnik, Warszawa, Nowogrodzka 21, redaktorka Jadwiga Jędrzejewska. 6) *Życie wolne*, miesięcznik, Warszawa, (obecnie nie wychodzi). 7) *Dźwignia*, miesięcznik, Warszawa, Wspólna 20, redaktor Mieczysław Szczuka (obecnie nie wychodzi). 8) *Miesięcznik literacki*, Warszawa, Hoża 13, redaktor Aleksander Wat. 9) *Tygodnik Społeczny*, Warszawa, Twarda 45, redaktor Adolf Zauerman. 10) *Encyklopedja Wolnomyślicieli*, Lublin,

opracowali H. Halpern i A. Żbikowski. 11) *Wolnomyśliciel Polski*, dwutygodnik, Warszawa, Królewska 16, redaktorka Marja Jankowska. 12) *Głos Związkowca*, Warszawa, Poznańska 7, redaktor Izaak Goldkorn. 13) *Przedwiośnie*, Warszawa, Leszno 49, organ Niezależnej Socjalistycznej Partji Pracy, redaktor S. Bargazyn. 14) *Polska Wolność*, tygodnik, Warszawa, Widok 6 (u osławionego hr. Ronikiera), redaktor Tadeusz Wieniawa-Długoszowski. 15) *Pochodnia*, Warszawa, redaktor T. Wieniawa-Długoszowski. 16) *Wschód*, tygodnik, Równe-Zdołbunów, redaktor W. Machnicki. 17) *Walka*, miesięcznik, organ Bundu, Warszawa, Przejazd 13, redaktor i wydawca S. Grosfater. 18) *Nasze Hasło*, czasopismo żydowskiej młodzieży socjalistycznej, Warszawa, Plac Grzybowski 1 m. 33, redaktor Ch. Mendelson. 19) *„1930"*, dwutygodnik, Warszawa, Sienna 4, redaktor Włodzimierz Słobodnik.

Wyliczyliśmy tylko część prasy wywrotowej. Wystarczy chyba jednak, aby zrozumieć, jak niedoskonałe są nasze ustawy prasowe, uniemożliwiające często wytoczenie sprawy sądowej jawnej prasowej bolszewickiej eksperyturze, sprytnie i umiejętnie redagowanej.

12. *Siły liczebne komunistów.*

Jest rzeczą niezmiernie trudną przedstawić siły liczebne komunistów w Polsce. Siły te bowiem podzielić należy na liczebność ścisłej *organizacji komunistycznej* i na zakres *wpływów* na masy. Z nielicznych dostępnych nam źródeł ustalić mogliśmy ogólnikowe tylko dane, mające znaczenie ogólno-orjentacyjne.

1. W czasie wyborów w 1928 r. *do Sejmu* komuniści zyskali 986.639 głosów (według danych Gł. Urzędu Statystycznego). Sowiecki „Kalendarz komunisty" ocenia ilość oddanych głosów komunistycznych na 800.000. Na listy komunistyczne i komunizujące w czasie wyborów *do Senatu* padło 283.702 głosy.

2. Według sowieckiego „Kalendarza komunisty na rok 1930-ty", *partja komunistyczna* w Polsce ma liczyć 8000 członków. Młodzież zorganizowano w *Zw. Mł. komunistycznej* sięga podobno 10.000 członków. *Czerwonych pionierów* ma być 2.500, lecz liczca ta wydaje się przesadzoną. Wpływy *MOPRu* mają ogarniać 110.000 ludzi, w *związkach zawodowych* ma się znajdować 100.000 robotników poddanych kierownictwu komunistów.

Powyższe dane, powtarzamy, należy traktować z dużą ostrożnością. Nie należy jednak lekceważyć sił komunizmu w Polsce.

13. *Przeciwdziałanie władz państwowych.*

Należy przyznać, że władze nasze energicznie zwalczają poczynania komunistów. Możnaby wyrazić tylko żal, że zwalczanie to odbywa się wyłącznie metodami represyj administracyjno-sądowych, a nie zwraca się wielkiej uwagi na organizację uświadamiającej propagandy i na usunięcie społecznych niedomagań, na tle których agitacja komunistyczna się rozwija.

„Centralne Biuro Porozumienia Organizacyj współdziałających w zwalczaniu komunizmu" — od szeregu lat prowadzi systematycznie zestawienie komunikatów o aresztowaniach komunistów i o rozprawach sądowych. Z tych zestawień za rok 1929 sporządzono następującą statystykę:

Województwo	Ilość aresztowanych	W tem żydów	
		ilość	procent
1. M. st. Warszawa	772	430	55
2. Warszawskie	141	100	70
3. Łódzkie	415	226	54
4. Kieleckie	660	331	50
5. Lubelskie	339	204	60
6. Białostockie	196	99	55
7. Krakowskie	244	105	43
8. Lwowskie	243	57	23
9. Tarnopolskie	41	9	21
10. Stanisławowskie	74	16	21
11. Poznańskie	20	5	25
12. Pomorskie	7	—	20
13. Wołyńskie	215	45	48
14. Poleskie	113	55	23
15. Nowogródzkie	135	31	26
16. Wileńskie	141	38	31
17. Śląskie	45	14	37
Cała Rzeczpospolita	3.801	1.765	47

W zestawieniu powyższem uderza wielki udział żydów w akcji wywrotowej. Ciekawa niewątpliwie byłaby dokładna statystyka aresztowań i procesów komunistycznych, z wymienieniem procentowem ilości komunistów według narodowości zamieszkujących Rzeczypospolitę, lecz władze statystyki takiej nie ogłaszają, a C. B. P. O. siłami społecznemi przeprowadzić jej nie jest w możności.

14. *Samoobrona społeczeństwa.*

Można dziś z całkowitą pewnością stwierdzić, że na akcję wywrotową komunistów społeczeństwo polskie zaczyna odpowiadać coraz większą konsolidacją sił ładu społecznego. Setki organizacyj polskich bacznie obserwuje posunięcia agen-

tów wywrotowych. Jesteśmy świadkami procesu przekształcenia się biernej energji antykomunistycznej narodu polskiego w energję czynną. Niemało przyczyniło się do tego *Centralne Biuro Porozumienia Organizacyj, współdziałających w zwalczaniu komunizmu*, które przez „Dobrą Prasę" rozpowszechniło około czterech miljonów egzemplarzy antykomunistycznych wydawnictw, a przez konferencje, odczyty, kursy, objazdy, własną agencję prasową, własny miesięcznik, liczne memorjały etc. — skutecznie uruchamia siły antykomunistyczne tam, gdzie tylko ujawnia się akcja wywrotowa.

15. *Niewyzyskane drogi niszczenia komunizmu.*

Mylnym jest pogląd, że wpływy komunistyczne w Polsce opierają się wyłącznie na sowieckich. Ani agenci sowieccy, ani ich judaszowe srebrniki nicby nie zdziałały, gdyby nie istniały objektywne niedomagania naszego ustroju gospodarczego, społecznego i politycznego. I dla tego nie wystarczy akcja represyjna władz państwowych dla zgniecenia agentur bolszewickich w Polsce. Akcja ta jest oczywiście niezbędna, należy ją jaknajergiczniej prowadzić, gdyż dezorganizuje ona robotę wywrotową i jest postrachem dla wywrotowców. Ale obok niej konieczny jest systematyczny wysiłek Sejmu, Rządu i społeczeństwa w kierunku usuwania pożywki dla komunizmu, t. j. w kierunku usuwania niedomagań społecznych, gospodarczych i politycznych naszego Państwa i pozytywnego rozwiązywania nasuwających się trudności. Niestety, niewiele ludzi zdaje sobie z tego sprawę.

III. Medal zwycięstwa.

W krwawej rozprawie orężnej pod Radzyminem i na polach Osowa, której rocznicę obchodziliśmy niedawno uroczyście, czoło naporowi dziczy na Warszawę stawiła młodzież polska, nieraz chłopięta, prawie dzieci, jak Loluś Płoszko, idąc na śmierć pewną za swoim przewódcą, księdzem kapelanem Skorupką, pędzącym na czoło wroga z Krzyżem Chrystusowym.

Obrońcy stolicy obficie zrosili własną krwią ofiarną piaski ziemi ojczystej, lecz walcząc pod znakiem Krzyża wywalczyli zwycięstwo.

Zapasom rycerstwa polskiego z dziczą najezdniczą towarzyszył myślą, modlitwą i błogosławieństwem ówczesny nuncjusz, Achilles Ratti, trwając na swoim posterunku w najcięższych nawet chwilach. A gdy później zasiadł na tronie papieskim, jako Ojciec Święty Pius XI, pozostał wiernym przyjacielem i opiekunem Polski.

Europa jednak nie zrozumiała doniosłości „Cudu nad Wisłą“. Większość państw europejskich nie zdaje sobie sprawy z tego, że w roku 1920-tym Polska ocaliła chrześcijaństwo przed zalewem bolszewizmu i że Polska nadal pozostaje główną zaporą dla propagandy komunistycznej, równie groźnej jak gazy trujące.

To też w roku dziesięciolecia „Cudu nad Wisłą" należało wywołać jego obraz-symbol i przypomnieć w trwałej pamiątce zarówno swoim jak i obcym. Stąd powstał projekt wybicia medalu pamiątkowego i zorganizowanie Komitetu Medalu, spojonego ściśle z Naczelnym Komitetem Akademickim.

Medal bity jest przez Mennicę Państwową w Warszawie, w dwóch rodzajach: ze srebra i z bronzu. Jedna strona medalu wyobraża popiersie Ojca Śwwiętego, otoczone napisem: *„Ojciec św. Pius XI w 1920 r. nie opuścił Warszawy"*. Na drugiej stronie umieszczono mapę Polski i nad nią obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, dookoła zaś napis: *„W dziesiątą rocznicę Cudu nad Wisłą. W 1683 r. Jan Sobieski, król Polski, ocalił pod Wiedniem chrześcijaństwo od najazdu turków. W 1920 r. Naród Polski ocalił nad Wisłą chrześcijaństwo od nawały bolszewickiej"*. Medal dla zagranicy nosi napisy łacińskie.

Całkowity dochód ze sprzedaży medalu przeznaczony jest na Misje i na akcję przeciwkomunistyczną. Nabyć medal może każdy. Cena bronzowego zł. 10 za sztukę. Komisja Wykonawcza Komitetu Medalu „Cudu nad Wisłą“ mieści się w Warszawie, ul. Żórawia № 11 m. 4. Konto P. K. O. № 5280. Porto zł. 1.

Rozpowszechnienie medalu połączono z propagandą uświadamiającą antykomunistyczną. W tym celu wydano specjalną broszurę *„O prześladowaniu religji w Rosji sowieckiej"*, organizuje się odczyty, akademje, wiece.

Niech czyny bohaterów roku 1920-go nie giną w niepamięci, lecz staną się ziarnem siewnem w duszach nowych pokoleń.

IV. Armja sowiecka.

Rząd sowiecki w Moskwie z jednej strony głosi, że tylko on szczerze stawia kwestję rozbrojenia w Europie, z drugiej zaś przy pomocy III-ej Międzynarodówki, przez niego finansowanej komuniści w poszczególnych krajach występują w parlamentach przeciwko zbrojeniu się państw kapitalistycznych i stale usiłują przy pomocy „jaczejek komunistycznych" w koszarach i na okrętach wojennych dezorganizować armję i marynarkę państw cywilizowanych.

Robi się to głównie w tym celu, aby w razie konfliktu

zbrojnego z Rosją sowiecką zdemoralizowane armje państw europejskich nie były zdolne do skutecznych działań wojennych.

To też warto się zapoznać, jakie siły zbrojne posiada ten rzekomo pokojowo usposobiony rząd sowiecki, o czem rzeczowe informacje zamieścił pułkownik francuski Reboul w dzienniku „Le Temps".

Organizacja sowieckiej armji oparta jest na rozporządzeniach rządu sowieckiego o powszechnej służbie wojskowej z dnia 18 września 1925 i 8 sierpnia 1928 r. Na podstawie tych ustaw wszyscy obywatele Rosji Sowieckiej są zaliczeni do służby wojskowej od 19 do 40 r. życia. Przed ukończeniem lat 19 młodzież męska może być powoływana na kursy przygotowania wojskowego na czas 8 tygodni w ciągu lat dwóch w centralach nauczania regjonalnego. Lecz dotychczas jest to zarządzenie w bardzo niewielu okręgach wprowadzone w wykonanie. Osoby pozbawione praw obywatelskich (synowie b. burżuazji i t. p.) nie służą w wojsku. Roczniki powołane do służby wojskowej przeznacza się częściowo do armji czynnej i armji terytorjalnej (milicja), a resztę odrazu do rezerwy.

Służba w armji czynnej i terytorjalnej trwa lat 5, z tego służą rzeczywiście w armji lądowej i lotnictwie lat dwa, a w marynarce lat trzy, a podczas pozostałej reszty tego okresu żołnierze są na urlopach, z których są powoływani na ćwiczenia od 2 do 3 miesięcy. Po pięciu latach żołnierze przechodzą do rezerwy, do której zalicza się również nadmiary każdego rocznika. Rezerwy te mogą być powoływane w ciągu lat 13 jeszcze na 3 miesiące ćwiczeń, a rekruci przeznaczeni odrazu do rezerw w ciągu pierwszych lat pięciu muszą przejść 8-miesięczny kurs ćwiczeń wojskowych.

Ilość rocznika poborowego w S. S. S. R. wynosi 1.200.000 ludzi, z których 900.000 jest zdatnych do służby wojskowej. Z tego $^1/_3$ powoływana jest do armji czynnej, $^1/_4$ do armji terytorjalnej, a pozostała reszta odrazu do rezerwy.

Rezerwiści przeznaczeni do kawalerji są obowiązani na ćwiczenia przyjechać na własnych koniach, a do trenów dostarczyć wozów.

Stan czynny armji sowieckiej wynosi 700.000 żołnierza, lecz w czasie powoływania roczników armji terytorjalnej w letnich miesiącach stan ten podnosi się do 1.500.000. Armję czynną stanowią 30 dywizyj piechoty i 10 dywizyj kawalerji. Z tego 17 dywizyj rozmieszczonych jest tylko na Ukrainie sowieckiej. Armję terytorjalną stanowią 30 dywizyj piechoty i 3 dywizje kawalerji. Każda dywizja składa się z 3 pułków piechoty, 1-go pułku artylerji, 1 szwadronu dywizyjnego, 1 kompanji saperów 1 kompanji łącznikowej. Każdy pułk piechoty jest dobrze zaopatrzony i ma następujące oddziały techniczne: 2 baterje 3-działowe artylerji 76 m/m, oddziały:

chemiczny, elektryczny, saperów i łącznikowy. Pozatem dywizyjny pułk artylerji posiada 4 baterje 3-działowe 76 m/m i 3 baterje 3-działowe o 122 m/m.

Dywizje *armji terytorjalnej* mają ten sam układ, co armji czynnej, lecz w czasie pokoju cały zespół dywizji wynosi tylko 2.000 żołnierzy kadrowych, które dopiero w czasie ćwiczeń lub wojny uzupełniają się 16.000-mi rezerwistów.

W armji sowieckiej bardzo silnie w ostatnich czasach zostały rozszerzone działy awiacyjny i chemiczny. W sprawie rozwoju lotnictwa oprócz organizacyj wojskowych i państwowych jest jeszcze czynna społeczna organizacja *Osoawiochem*, to jest towarzystwo pomocy i obrony powietrznej, narodowej. Towarzystwo to zajmuje się propagandą lotnictwa w społeczeństwie rosyjskiem.

Sowiety dziś przy pomocy technicznej inżynierów niemieckich pobudowały kilka zakładów przemysłowych do konstrukcji samolotów i silników spalinowych do nich.

Również dobrze jest zorganizowana obrona przeciwgazowa i walka chemiczna w tym kraju rządów proletarjackich. Stowarzyszenie „Osoawiochem” ma również na celu propagandę obrony gazowej. Tak zwana handlowa awiatyka jest również przygotowywana w zakresie walki chemicznej na wypadek wojny. Przygotowania do wojny chemicznej, gazowej i do obrony przed nią są robione w Sowietach przy wydatnej pomocy przemysłu niemieckiego, który zorganizował wiele fabryk chemicznych w tym kraju, a kierownicy tegoż są w stałym kontakcie z władzami niemieckiej Reichswehry.

Pozatem mamy w Sowietach zorganizowaną na sposób wojskowy policję w ilości dziś wynoszącej podobno 300.000 ludzi, będącej pod zarządem rosyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych czyli G. P. U. Są to kadry czrezwyczajki, do których rekrutuje się tylko partyjnych komunistów.

Roczny budżet wojskowy w Rosji wynosi 4 miljardy fr. szwajcarskich, czyli blisko 7 miljardów naszych złotych, bez kosztów utrzymania policji G. P. U., przysposobienia wojskowego i t. p.

Jest to budżet bardzo wysoki.

Szkoły oficerskie wypuszczają rokrocznie 5 do 6 tysięcy nowoukończonych maturzystów, którzy przechodzą do armji czynnej. Pomimo to armja ta wykazuje pewne braki i niedociągnięcia, wiele zamierzeń dotychczas pozostaje na papierze, gdyż brak jest odpowiednich środków finansowych, których wymaga organizacja wojska przy tak olbrzymim corocznym materjale ludzkim.

Niedawno w Sowietach obchodzono dwunastolecie utworzenia armji czerwonej, i przy tej okazji najwyżsi kierownicy wojska sowieckiego i prasa sowiecka wypowiedziały się wyraźnie o celach i zadaniach tej armji. Armja ta jest przednią strażą

proletarjatu międzynarodowego i ma służyć celom wszechświatowej komunistycznej rewolucji w celu obalenia dzisiejszego porządku rzeczy w Europie. Taki był sens tych przemówień lub artykułów w prasie sowieckiej.

Zapoznanie się ze stanem obecnym armji sowieckiej jest właśnie na dobie wobec niedawno kursujących prawdziwych czy też częściowo błędnych informacyj o istnieniu pewnych sfer w Europie Zachodniej, mających rzekomo na celu wywołanie konfliktu zbrojnego z Rosją i wciągnięcia do tegoż Polski.

F. G.

V. Odpowiedź rosyjskiej prawosławnej cerkwi na oświadczenie metropolity Sergjusza.

W marcu b. r. prawosławny metropolita Sergjusz podpisał oświadczenie, zredagowane przez państwowe czynniki sowieckie. W oświadczeniu tem zaprzeczono, jakoby w Sowietach prześladowano religję. Prasa całego świata cywilizowanego oświetliła należycie tchórzostwo metropolity Sergjusza i kłamstwa sowieckich komunikatów, ogłaszając równocześnie dokumenty, demaskujące oświadczenie metropolity Sergjusza.

Rosyjskie sfery prawosłane (stara cerkiew), będące w ostrej opozycji do władzy sowieckiej i „żywej cerkwi", jako idącej na ugodę z obecnemi władzami Rosji sowieckiej, terroryzowane przez G. P. U., nie były w możności otwarcie w S. S. S. R. wystąpić przeciwko Sergjuszowi, lecz tajnie przygotowały odpowiedź, którą przewieziono nielegalnie zagranicę i opublikowano w Paryżu w rosyjskiem pismie „Posliednija Nowosti" w numerze z dnia 3 czerwca b. r.

Dla braku miejsca nie możemy przytoczyć tego ciekawego dokumentu w całości. Podajemy więc najbardziej znamienne wyjątki, trzymając się ściśle tekstu.

* * *

Pytanie. — Czy prześladowania religijne mają w rzeczywistości miejsce w Rosji Sowieckiej i jak się przejawiają?

Odpowiedź: — Prześladowania religijne w S. S. S. R. w rzeczywistości mają miejsce i noszą okrutny charakter. Prawo sowieckie o wolności sumienia jest tylko fikcją. Wolność wyznań polega na tem, że biskupi prawosławni wrzucani są do więzień lub wysyłani na wygnanie; że wszyscy du-

chowni i wierni podzielają również ich los; że wypadki rozstrzeliwań i mordów duchowieństwa nie są bynajmniej rzadkością, i uprawiane są bez sądu i śledztwa; że prawosławne świątynie i klasztory zamykane są wbrew woli ludności, a relikwie świętych i obrazy są niszczone i profanowane; że duchowieństwo, religijne stowarzyszenia i praktykujący wierni obciążani są niesłychanemi podatkami; że cerkiew już 13 lat pozbawiona jest prawa zwoływania soborów i zjazdów, prasy i szkół; że głoszenie religji uważane jest za przestępstwo, a rozpowszechnianie ateizmu jest zalecane; że wierzący chrześcijanie, którzy nie ukrywają swej wiary, są pozbawiani pracy, praw obywatelskich i cierpią prześladowania (szczególnie nauczyciele); że duchowieństwo w rzeczywistości jest pozbawione wszelkich praw i obrony.

Pytanie: — Czy prawdą jest, że bezbożnicy zamykają cerkwie i jak się ustosunkowują do tego wierni?

Odpowiedź: — Prawdą jest, że cerkwie w wielkiej ilości zamykane są przez rząd sowiecki na żądanie organizacyj bezbożników — bez względu na żywy protest wierzących. Wszelkie skargi w tych sprawach pozostają bez wyniku. Według oficjalnej statystyki w ciągu 10 lat (od 1917 r. do 1927 r.) tylko na Ukrainie Sowieckiej zamknięto 2573 świątyń prawosławnych, a razem świątyń różnych wyznań 3384. Według tejże statystyki w 1928 r. zamknięto na Ukrainie Sowieckiej 79 cerkwi, w 1929 r. 154 cerkwi i 11 klasztorów, w 1929 roku świątyń wszelkich wyznań zamknięto 224, a w 1930 r. (styczeń)—42 cerkwie. W całej Rosji Sowieckiej w 1929 r. zamknięto 333 prawosławnych cerkwi, a świątyń wszelkich wyznań — 422. Prócz tego w 1929 r. zostały wszczęte sprawy o zamknięcie 317 cerkwi. Musimy podkreślić, że świątynie nietylko są zamykane lecz wysadzane w powietrze i burzone, pomimo, iż stanowią często cenne historyczne zabytki. Wiele świątyń przerabia się na muzea antyreligijne lub kluby. (Opuszczamy dla braku miejsca szczegółowy wykaz zburzonych pamiątek historyczno-religijnych. Red). Według ostatnich danych ilość świątyń o wartości historycznej, przeznaczonych w najbliższym czasie na rozbiórkę, wynosi — 6000. (Następnie w „Odpowiedzi“ przytoczone są liczne wypadki krwawych zajść i rozstrzeliwań ludności broniącej swych świątyń).

Na pytanie, czy prawdziwe są pogłoski o represjach stosowanych za przekonania religijne, w odpowiedzi przytoczone są liczne konkretne przykłady znęcania się nad duchowieństwem i wiernymi, z powołaniem się na nazwiska, oraz miejsce i daty wypadków.

Pytanie: — Czy dozwolona jest w S. S. S. R. religijna propaganda?

Odpowiedź: — Propaganda religijna w S. S. S. R. jest prześladowana. Zabronione są wydawnictwa o charakterze religijnym. Ostatnie czasopisma (nawet t. zw. żywej cerkwi, czyli sprzyjającej Sowietom) zamknięte były w 1928 r. Nie wolno drukować nawet ksiąg religijnych: ewangelji, książek do modlitwy, kalendarzy kościelnych. Ze wszystkich bibljotek usunięte są książki nie tylko religijne, lecz i noszące ideowy charakter. Niema ani jednej szkoły religijnej. Nauka wiary wzbroniona jest nawet prywatnie, wtedy gdy w szkołach prowadzona jest systematyczna antyreligijna propaganda. Za rozpowszechnianie religijnej literatury karzą długoterminowem więzieniem.

Pytanie: — Jakie są widoki egzystencji cerkwi na przyszłość?

Odpowiedź: — Warunki egzystencji cerkwi utrudniane są coraz bardziej. Sytuacja staje się nie do zniesienia. Pozbawienie duchowieństwa kartek na żywność, ogromne podatki, stałe wysiedlanie z mieszkań — są słabym obrazem sytuacji tych duchownych, którzy jeszcze nie znaleźli się na ciężkich robotach w więzieniu, lub na zesłaniu. Dalsza egzystencja cerkwi wobec wzmagających się prześladowań, będzie możliwa tylko jako konspiracja w katakumbach, za wzorem pierwszych chrześcijan. Lecz perspektywa ta bynajmniej nie zastrasza prawosławnych, którzy mocno wierzą, że żadne siły, zgodnie ze słowami Zbawiciela, nie zdołają zwyciężyć kościoła. Ostatnio wydano szereg dekretów przeciwko cerkwi prawosławnej: zabroniono duchownym zamieszkiwać w Moskwie, zabroniono dzwonić w dzwony, skasowano niedziele i święta, zamknięto cały szereg świątyń.

Pytanie: — Jaki jest stosunek cerkwi prawosławnej do wezwań Papieża i arcybiskupa Kenterberyjskiego w sprawie prześladowań religji w Sowietach?

Odpowiedź: — Cerkiew prawosławna w Rosji Sowieckiej dowiedziała się o tych wystąpieniach z uczuciem głębokiej wdzięczności i gorącej nadziei. W latach okrutnych prześladowań, gdy, zdawało się, cerkiew prawosławna została opuszczona i zapomniana przez wszystkich w okresie nierównej walki z potężnym wrogiem — wystąpienia te były wielką moralną ostoją dla całej cerkwi i dla każdego sługi bożego w szczególności. Braterska pomoc w modlitwie i pamięci, w szczególności zaś w dni ogólnych modlitw za prześladowanych w Rosji Sowieckiej 16 i 19 marca — dodaje ludności rosyjskiej bodźca w wytrwaniu przez zrozumienie jedności wszystkich wierzących wszystkich kościołów przed obliczem wojującego bezbożnictwa. Rosyjska cerkiew ze swej strony, w dni modlitw za nią, będzie wznosić gorące wspólne modły za swych braci w wierze, i prosić Miłosiernego Pana Zastę-

pów, by zechciał pomóc wszystkim chrześcijanom w zniesieniu prześladowań i walk, i by zbliżył terminy przyszłego połączenia wszystkich kościołów, wszystkich wiernych, wyznających Jego Imię. Dalecy jesteśmy od myśli, by widzieć w wystąpieniach Papieża i biskupów jakiekolwiek momenty polityczne i powodowanie się innemi celami, prócz chęci wystąpienia w obronie prawdy i wiary, w obronie cerkwi rosyjskiej.

* * *

Tak brzmi głos chrześcijan, umęczonych w Rosji przez katów komunistycznych. Głosu tego nie stłumią żadne oszustwa propagandowe „państwa proletarjackiej rewolucji“.

Błyski prawdy.

Jak wygląda dobrowolna kolektywizacja w S.S.S.R.— Agenci bolszewiccy głoszą u nas, że kolektywizacja wsi rosyjskiej odbywa się dobrowolnie i budzi entuzjazm wśród chłopów. Oświetlaliśmy tę sprawę w zeszycie 28-ym na str. 90. Obecnie dodajemy kilka wyjątków z oficjalnej prasy sowieckiej:

— Urzędowe *Izwiestja* w numerze z dnia 25 lutego 1930 r. ogłaszają następujące słowa Stalina... „Dłuższe znoszenie tych pająków i krwiopijców, podpalających kołchozy, zabijających działaczy kołchozów... oznacza pójście przeciwko interesom robotników i chłopów”...

— Dziennik *Prawda* z dnia 13 kwietnia 1930 r. stwierdza... „Rośnie kułacka kontrrewolucja,... niekrępująca się niczem przed rozbiciem kołchozów, poczynając od agitacji... i kończąc na grabieżach, podpalaniach i zabójstwach”...

— Ta sama *Prawda* z dnia 25 kwietnia 1930 r. pisze otwarcie... „Decydująca ofensywa na kułaków wywołuje wściekłe przeciwdziałanie... Trzeba się liczyć z wściekłą agitacją kułaka, opór którego po przeprowadzeniu „odkułaczenia” stał się jeszcze bardziej okrótnym”...

W numerze z dnia 16 maja 1930 roku *Prawda* przyznaje... „Kułactwo wykorzystuje wszystkie metody, od agitacji, do terroru”.

Przytoczone głosy sowieckie są potwierdzeniem wiadomości, jakie inną drogą otrzymywaliśmy z Rosji sowieckiej. Nazywając każdego chłopa, posiadającego najmniejszy bodaj kawałek ziemi — kułakiem, wrogiem ludu i t. p., rząd sowiecki pod hasłem „kolektywizacji” rozpoczął masowe rabowanie i niszczenie posiadłości chłopów. Wywołało to tak silny sprze-

ciw czynny, że Stalin musiał odwołać częściowo dalszą kolektywizację, obawiając się masowych wielkich powstań. Jakże cynicznie dziś brzmią oskarżenia o „grabieże i zabójstwa" wygłaszane przez pisma sowieckie pod adresem chłopów, których właśnie bolszewicy grabią, palą i mordują!

Mimo złagodzenia kursu kolektywizacyjnego rosną szeregi tych, którzy, sprzeciwiając się dobrowolnemu oddaniu komisarzom bolszewickim swej ziemi, deportowani są do obozów koncentracyjnych. Według danych, zebranych z prowincjonalnej prasy sowieckiej (a więc danych niekompletnych i tendencyjnie zmniejszanych), liczba deportowanych przekroczyła już dawno cyfrę 400.000 chłopów. Cyfra ta rośnie z dnia na dzień.

W miejscowości Kotłas, w okręgu Północnej Dźwiny, w chwili obecnej znajduje się około 10.000 spędzonych chłopów w oczekiwaniu na przesłanie na dalszą północ.

Pod wsią Makarychą, w tymże okręgu znajduje się w obozie koncentracyjnym około 30.000 chłopów, umieszczonych w 275 barakach. W czasie robót leśnych każdy pracownik otrzymuje teorytycznie na dobę 600 gramów chleba, 30 gr. kaszy, 6 gr. cukru i 75 gr. suszonej ryby. „Bezrobotni" w obozie otrzymują połowę tej porcji.

Wielki obóz z 50.000 chłopów znajduje się pod m. Solwyczegodskiem; pod m. Wielkim Ustiugiem — 70.000 zesłańców; w Łuzie — 15.000; a ilu ginie w tundrach i na Sołowieckich wyspach, tego dane statystyczne nie wskazują....

A agitatorzy sowieccy, uwijający się po wsiach polskich, opowiadają naiwnym o raju sowieckim... Czas najwyższy, aby do agitatorów tych chłop polski zabrał się tak, jak chłop fiński, t. j. rozpoczął rozmowę mocną kłonicą.

W sowieckim przemyśle. — Bolszewicka *Roboczaja gazieta* w numerze z dnia 6 lipca 1930 r. donosi, że wyroby przemysłu sowieckiego nadal pogarszają się jakościowo. Okazuje się, że 80 procent cegieł, wytwarzanych przez cegielnie sowieckie, nie nadaje się do użytku. Maszyny rolnicze, produkowane w Sowietach, prawie w 100% nic nie są warte. „Temi siewnikami nie siać, ale trzymać je w muzeum", pisze z goryczą gazeta. Nadieżdińska fabryka wyrabia szyny, z których 33% nie nadaje się do użytku, i t. d. i t. d.

— Moskiewskie *„Izwiestja"* w lipcowych numerach b. r. opisują katastrofalny stan przemysłu węglowego na Uralu. Plan eksploatacji, według tejże gazety, został wykonany w lecie b. r. tylko w 38%.

— Jeszcze gorszy stan przedstawia Zagłębie Donieckie Moskiewska *„Prawda"* z dnia 2 sierpnia b. r. w artykule p.n.

„Haniebne wyniki“ stwierdza: „Lipcowe wyniki pracy w przemyśle węglowym Zagłębia Donieckiego są najhaniebniejszą plamą w tej dziedzinie. Z dnia na dzień produkcja węgla się zmniejsza“....

— *„Izwiestja”* z dnia 28 lipca b. r. podają takie szczegóły w tej sprawie: „.... w Zagłębiu Donieckiem wydobyto węgla w lipcu b. r. 2.650.000 tonn zamiast 3.365.000 t., jak to przewidywał plan robót. Niedobór w lipcu 715 tysięcy tonn stanowi prawie tyle, co niedobór za poprzednie 9 miesięcy. Pomimo przedsięwziętych środków, nie można zauważyć zbliżania się przełomu ku lepszemu. Stan jest tembardziej katastrofalny, że górnicy, ze względu na nieznośne warunki pracy, masowo uciekają z Zagłębia Donieckiego. W ciągu 20 dni lipca zanotowano 20.700 zbiegów“....

Głód wśród robotników w Sowietach. —Na zebraniach członków partji komunistycznej w S.S.S.R. omawiane są obecnie „papierowe” rezulucje XVI ogólnego zjazdu partji komunistycznej, który został zakończony w lipcu b. r. Wiele ciekawych odgłosów w tej sprawie notuje prasa sowiecka.

— *„Prawda”* moskiewska z dn. 17 lipca b. r., w sprawozdaniu zebrania członków partji komunistycznej moskiewskiej elektrowni, podaje wystąpienie komunisty Kurkowa „...zbyt szybkie tempo uprzemysłowienia, stosowane obecnie, prowadzi kraj do zguby. Przekonywanie, że płace zarobkowe zwiększają się u nas — jest zawracaniem głowy. Wiecie wszyscy, że nasz robotnik jest w wielokrotnie gorszych warunkach, niż robotnik na Zachodzie. U nas przecież robotnik nawet koszuli niema“....

— *„Izwiestja“* moskiewskie z dnia 18 lipca b.r. stwierdzają takie nastroje w mowie komunisty Musztaja na zebraniu partji komunistycznej w Mariupolu: „...polityka partji jest nieprawidłowa. Mówią o uprzemysłowieniu, a nie mamy co jeść. Socjalistyczne współzawodnictwo jest nową formą eksploatacji“...

— *„Prawda“* z dnia 21 lipca b.r. umieszcza mowę komunisty Domczenki, wygłoszoną na zebraniu komunistycznem w Kierczy: „...my krzyczymy o postępach „piatiletki”, a robotnik nie ma za co spodni kupić... mniej bicia w bęben, a więcej prawdy o tem, co jest w rzeczywistości“...

Nowe niewolnictwo.—Prasa bolszewicka w chwili obecnej szeroko komentuje sprawę masowych ucieczek robotników z państwowych przedsiębiorstw sowieckich. („Prawda”, „Izwiestja”, „Trud“, „Wieczerniaja Moskwa“ i t. d.). Zespół robotników, według tych danych, zmienia się przeciętnie

w przeciągu paru miesięcy o 70—80%, a w przemyśle drzewnym do 130%. Sowieckie przedsiębiorstwa na Uralu przedstawiają stan katastrofalny, gdyż „cyfra zbiegów-robotników dochodzi do astronomicznych rozmiarów“. Przemysł węglowy na Uralu w ostatnich 7 miesiącach stracił 12.000 robotników z ogólnej liczby 15.000; — z przedsiębiorstwa „Urałpromstroj“, liczącego 16.000, zbiegło w tym czasie około 11.000 robotników i t. d.

Chcąc uniknąć zbliżającej się w szybkim tempie katastrofy w przemyśle, ludowy komisarjat pracy opracował projekt walki z mnożącemi się wciąż przejawami ucieczek robotników z przedsiębiorstw sowieckich. Projekt ten przewiduje „mobilizację robotników, techników i inżynierów do końca pięciolatki”, czyli przytwierdzenie pracowników do przedsiębiorstw, w których pracują, do chwili ukończenia „pięcioletniego planu uprzemysłowienia”. Uchylający się od tych przepisów będą traktowani jako dezerterzy i oddawani pod sąd. Prawo wyboru pracy zostaje skasowane.

W ten sposób „rząd robotniczo-chłopski“ przykuł na 5 lat do taczki „wolnego” robotnika w kraju Sowietów.

Powszechne przymusowe nauczanie — po bolszewicku. — Centralny Komitet wszechzwiązkowej partji komunistycznej powziął uchwałę o wprowadzeniu powszechnej przymusowej początkowej nauki. W uchwale tej centralny komitet postanowił, by poczynając od 1930/31 roku szkolnego została wprowadzona przymusowa nauka dzieci w wieku 8, 9 i 10 lat, z tem, aby w 1931/32 r. początkowe nauczanie dotyczyło również jedenastoletnich dzieci. Dla należytego obsadzenia szkół siłami nauczycielskiemi polecono powołać do życia odpowiednią ilość pedagogicznych instytutów i kursów. Tak wygląda dekret na papierze. A co mówi rzeczywistość?

— „*Prawda*” moskiewska z dnia 4 sierpnia b.r. umieszcza taki charakterystyczny obrazek: „...przewodniczący rady wiejskiej w Lewszynie, Permskiego okręgu, Kaszczejew, otrzymawszy dekret centralnego komitetu o powszechnem obowiązkowem nauczaniu, wywiesił rozkaz, który między innemi opiewał: „...wszyscy, którzy się nie zastosują do niniejszego rozkazu oraz rodzice będą pociągnięci do administracyjnej odpowiedzialności. Termin zapisu do dnia 25 sierpnia b. r. Rozkaz przeczytać na wszystkich zebraniach związków zawodowych. Podpisał przewodniczący Kaszczejew. Sekretarz Popow”. „...jak się okazuje, pisze dalej „*Prawda*“, w Lewszynie wcale niema szkoły. Nauczyciela też niema. Podręczników też niema. A Kaszczejewowie piszą rozkazy“...

— *„Trybuna Radziecka"*, wydawana w Moskwie, w numerze z dnia 27 sierpnia b. r. w artykule p. t. *Rok szkolny rozpoczyna się a szkoła niema lokalu*, m. in. podaje: „...Sprawa powszechnego obowiązkowego nauczania ma olbrzymie znaczenie... ...a tymczasem inspektorat, jak i partyjne organizacje u nas tą sprawą wcale się nie interesują, a wszystko idzie po staremu. Stoimy na progu nowego roku szkolnego a szkoła w Samhorodku na Berdyczowszczyźnie nie ma swego lokalu.

Podobne notatki o Lewszynach i Samhorodkach mnożą się w prasie sowieckiej coraz bardziej.

Z życia studentów w S. S. S. R. — W sowieckich *Izwiestjach* w numerze z dnia 21 czerwca 1930 r. ogłoszony został list studenta-komunisty do XVI zjazdu R. K. P. (bolszewików). W liście tym student błaga partję o zwolnienie studentów od prac partyjnych na okres studjów. Student ten pisze:

..„Student-komunista nie powinien wlec się w ogonie swoich studjów. A czyż może być inaczej w warunkach, gdy na studenta-komunistę nakładają obowiązek zajmowania się polityką i gdy przeciążają go najrozmaitszemi pracami partyjnemi w szkole i w fabryce? XVI zjazd partji powinien zatroszczyć się to, aby student-komunista na czas nauki mógł odejść od polityki i politykierstwa, a wtedy komunistyczna część naszych kadr będzie mogła podołać zadaniom".

List ten spotkał się z surową oceną w *Izwiestjach* które nazwały go „zatęchłością", oraz „brakiem perspektywy politycznej". XVI zjazd partji prośby studenta nie uwzględnił. Dlaczego? Sprawa jest prosta: gdyby studenci sowieccy nie byli obarczeni komunistycznemi pracami politycznemi, które już im kością w gardle stoją, to — według zdania G. P. U.— mieliby czas na zajęcie się akcją antykomunistyczną. Dlatego więc nakłada się coraz więcej „part-roboty" na studentów, która zarazem ułatwia ciągłe szpiegowanie środowiska studenckiego i kontrolowanie każdego studenta. W tych warunkach niema oczywiście czasu na porządną naukę. To też sowieccy inżynierowie nie są wcale inżynierami, sowieccy lekarze słabe mają pojęcie o leczeniu — ale zato są pełni frazesów o „socjalistycznym wyścigu pracy", o „walce klas", o „wyższym stopniu rozwoju ludzkości" i t. p.

Notatki bibljograficzne.

Prześladowanie religji w Rosji Sowieckiej. Wydawca: *Naczelny Komitet Akademicki — Komitet Medalu „Cudu nad Wisłą“*. Str. 48. Warszawa 1930. — Mała ta, ale bardzo treściwa broszurka, została wydana w dziesiątą rocznicę „Cudu nad Wisłą“: 1920 — 15. VIII — 1930. Na całość broszurki składa się: odezwa prezydjum Komitetu; krótkie dane biograficzne o kardynale Achillesie Rattim, w r. 1920 nuncjuszu Stolicy Apostolskiej w Polsce, obecnym Papieżu Piusie XI; list Ojca św. Piusa XI do kardynała B. Pompilj'ego o prześladowaniu religji w Sowietach, rzeczowe informacje o prześladowaniu religji w Rosji Sowieckiej, skreślone wprawnym piórem p. *Zofji Zaleskiej*. Dokumentów do tej broszurki dostarczyło C. B. P. O. Broszurka nadaje się do jaknajszerszego rozpowszechnienia. Cena zł.: 0,75.

Na wyspach tortur i śmierci. *Pamiętnik z Sołówek.* Napisał *Mieczysław Lenardowicz.* Wydawca *Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy.* Str. 80. Warszawa 1930. — Książeczki tej nie można czytać bez głębokiego wzruszenia. Autor, młody Polak, od roku 1923-go do jesieni 1927-go był więźniem okrutnej bolszewickiej czrezwyczajki (G.P.U.), przyczem większą część swego więzienia spędził na strasznych wyspach Sołowieckich.

Szczerbiec, dwutygodnik, wychodzący w Warszawie (Lwowska 15 m. 3), Nr. 22 z dn. 25 sierpnia 1930 r. Autor artykułu p. t. „Orka“ słusznie przestrzega społeczeństwo przed zakusami czynników niepowołanych, które, uprawiając propagandę antyreligijną, rozbijając spoistość rodziny, podkopując moralność — prowadzą głęboką orkę gleby Narodu pod przyszły zasiew komunizmu.

Półksiężyc i Gwiazda Czerwona, *Wybór pism Leona Kozłowskiego, z przedmową prof. M. Zdziechowskiego*, Wilno, 1930 r., str. 226. Szczegółowe uwagi o tej książce umieścimy w następnym numerze.

Nieunikniona wojna mocarstw zachodnich przeciw Unji Sowietów. *Pogrom bolszewizmu przez zjednoczoną Europę. Poglądy europejskiego współczesnego męża stanu.* Autoryzowany przekład tłumaczył Karol Rzepecki. *Wielkopolska Księgarnia Nakładowa Karola Rzepeckiego w Poznaniu.* 1930, str. 125. Aczkolwiek książka ta posiada niektóre ciekawe ustępy, lecz, wobec fałszywego i wrogiego ustosunkowania się do zagadnień dotyczących Polski i jej polityki zewnętrznej, — nie zasługuje na rozpowszechnienie. Szczegółowe sprawozdanie umieszczone będzie w następnym numerze.

Następny zeszyt „Walki z bolszewizmem“ ukaże się w październiku 1930 r.

MEDAL „CUDU NAD WISŁĄ"

na pamiątkę Dziesiątej Rocznicy zwycięstwa nad bolszewikami



Wybito w Mennicy Państwowej w Warszawie.

„Walka z bolszewizmem".

Warunki przedpłaty w Warszawie i w kraju kwartalnie z przesyłką pocztową 3 zł. Cena pojedyńczego zeszytu 1 zł. Zagranicą przedpłata półroczna z przesyłką pocztową 1 dolar Konto czekowe w Poczt. Kasie Oszczędn. Nr. 14-738.

Adres Redakcji i Administracji: **Warszawa, Widok 5 m. 1.**
godziny przyjęć: 16-18, telefon 342-30.

Wydawca: Janusz Wierusz-Kowalski. Redaktor: Henryk Glass.

Drukarnia Józef Popiel i S-ka, Warszawa, Chłodna 27, tel. 77-45.